

Portal Województwa Lubuskiego



Walczymy o lubuską miedź

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -30 września 2015 godz. 01:48

Marszałek Elżbieta Anna Polak spotkała się z ministrem środowiska Maciejem H. Grabowskim. W spotkaniu uczestniczył także przewodniczący Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej i marszałek Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego Janusz Jasiński. Tematem rozmów było znalezienie kompromisu w sprawie koncesji na wydobycie miedzi w woj. lubuskim. - W naszych planach zagospodarowania przestrzennego i strategii rozwoju województwa, rozwój gospodarczy w oparciu o złoża jest strategiczny - mówi marszałek.

Przypomnijmy, że przedmiotem sporu pomiędzy KGHM Polska Miedź SA a kanadyjską firmą wydobywcą Miedzi Copper Corporation są koncesje dotyczące złóż rudy miedzi na pograniczu Lubuskiego i Dolnego Śląska: Bytom Odrzański i Kulów-Luboszyce. Sprawa była rozstrzygana w warszawskim Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, który przyznał rację Kanadyjczykom. Wyrok nie jest jednak prawomocny, strony mogą się odwołać.

- Argumenty samorządu lubuskiego dotyczące konieczności pozyskania dużego inwestora przedstawił Ministrowi Środowiska. Decyzja, kto dostanie koncesje należy do niego – mówi marszałek Polak w wywiadzie dla „Gazety Lubuskiej”, który ukazał się w sobotnio-niedzielnym wydaniu gazety.

Marszałek potraktowała sprawę priorytetowo i już w piątek, 2 października br. doszło do spotkania z ministrem Grabowskim, w którym uczestniczył także przewodniczący OPZL. – Rozmawialiśmy o kompromisie w sprawie koncesji i wspólnie przedstawiliśmy ministrowi nasze, lubuskie strategiczne dążenia do wydobycia miedzi – mówi marszałek.

Janusz Jasiński w wywiadzie na łamach „Gazety Lubuskiej” mówi m.in.: - Mamy realną ofertę Miedzi Copper, realne działania i determinację w stworzeniu kopalni miedzi w Lubuskiem, z siedzibą spółki w naszym regionie i ponad ośmioma tysiącami miejsc pracy, a z drugiej strony mamy deklarację, że za kilkanaście lat może będziemy mieć szyb wentylacyjny kopalni KGHM w okolicy Bytomia Odrz. Wybór jest oczywisty.

Marszałek Polak podkreśla w wywiadzie, że potrzebny jest kompromis w sprawie Lubuskiego Zagroźenia Miedziowego: - Kompromis ma polegać na tym, że zakończą się spory a zaczną się realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych z korzyścią dla regionu. Złota miedzi w Polsce są tak bogate, że powinniśmy zadowolić potrzeby inwestycyjne niejednej firmy. Samorząd województwa nie angażuje się w spór pomiędzy firmami, nie zajmuje się też udzielaniem poparcia tej czy innej firmie. Natomiast zabiega o realizację inwestycji kluczowych dla rozwoju lubuskiej gospodarki. W tym celu osobiście spotykam się z władzami zarówno firmy Miedzi Copper Corporation jak i KGHM Polska Miedź SA. Są u nas równie inne firmy zajmujące się poszukiwaniem i wydobywaniem złota. Dla wszystkich musimy zapewnić równy dostęp i jednakowe warunki do rozwoju. Oczywiście najważniejszy jest interes regionu i naszych mieszkańców. W tym celu wykonaliśmy Analizę potencjalnego wydobycia złota kopalin na terenie woj. lubuskiego.

Przypomnijmy, że poparcie dla szybkiego uruchomienia w Lubuskiem kopalni miedzi i srebra wyraził Sejmik Woj. Lubuskiego w specjalnym stanowisku, a 7 września br. podczas obrad Sejmiku odbyła się debata miedziowa, z udziałem zarówno władz MCC z prezesem Lyle'm Braatenem jak i władz KGHM z prezesem Herbertem Wirthem.